

GOŃNIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja: Kraków, ul. Dunajewskiego 7
Telefon 2502. — P. K. O. Nr 140.011.

10 M

Biuro miastowe administracji: ul. Kamelicka L. 16 (front).
Telefon: Nr 2086.

Prenumerata w Krakowie wynosi: mies. M 240, z odnośnieniem do domu M 260. Zamiejscowa M 270. Zagran. 320. — Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz nonparelowy w zwykłych ogłoszeniach Marek 20. — Układ tabelaryczny Marek 25. — Drobne od wyrazu Mk 7. — Matrymouialne i korespondencja prywatna Mk 10. — Nadesłane Mk 50. — Nekrologi Mk 25. — Komunikaty po kronice Mk 60. — Głosy publiczne i dział ekonom. Mk 60. — Na pierwszej stronie Mk 80. Załączniki przyjmuje się wedle umowy. — Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji „Gońca krakowskiego”. — Komunikatów przesłanych Redakcyi nzwzględnie się nie będzie.

Nr. 248. — Rok IV.

Kraków, wtorek 13 września 1921.

Redaktor naczelny: Józef Rączkowski.

Bankructwo Niemiec nie zwolni ich od spłaty odszkodowań.

Paryż. Dnia 11. b. m. (PAT. Radio.) Excelsior i Liberte piszą, że obecna deprecyacja marki niemieckiej w razie dalszego trwania może z Niemiec uczynić nową Austryę. Matin pisze, że ogłoszenie bankructwa Niemiec nie byłoby środkiem uwolnienia się od spłaty zobowiązań o raz od kontroli sprzymierzonych. Przewiduje, gdyby stan gospodarczy Niemiec

dalej się pogarszał, kontrola koalicji będzie tem ostrzejszą. Temps w przesileniu monetarnem niemieckim upatruje czynnik polityczny i wskazuje, że wystarczy porównać wartość eksportu niemieckiego i importu, a dojdzie się do daleko idących wniosków. Większość kapitału niemieckiego jest czynna poza granicami kraju.

Obrady Ligi narodów muszą być jawne.

Uchwały winny być ściśle, jasne i kategoryczne.

Genewa. (PAT.) (Od specjalnego kor.) Na dzisiejszem VIII posiedzeniu Ligi narodów w dalszem ciągu dyskusji nad sprawozdaniem o działalności, rady ligi i generalnego sekretariatu przemawiał po raz pierwszy przedstawiciel byłych państw centralnych, mianowicie były austriacki ambasador hr. Mensdorff, obecnie pierwszy delegat austriacki na posiedzenie ligi Mensdorff mówił o pomocy finansowej dla Austrii. (Następnie Spalajkovic zakwestyjonował prawa Albanii do brania udziału w posiedzeniach ligi. Odpowiedział Balfour, że niedopuszczalne jest kwestyjonowanie przynależności Albanii do ligi, skoro Albania została przyjęta na członka. Następnie przemawiał delegat szwajcarski Ader o pomocy dla Rosyi oraz o działalności ligi. Podobnie jak lord Cecil i Nansen, Ader opowiedział się za jawnością obrad, nie żądając jednak, aby publicznie obradowano nad wszystkimi kwestjami, bo niektóre sprawy nie pozwalają na to, ze względu na drażliwość, jednakże uchwały powinny być publikowane z umotywowaniami. Uchwały powinny być ściśle, jasne i kategoryczne. Ader podkreślił, że brak kontraktu ligi z szerszą opinią publiczną stanowi słabą stronę, ten kontakt powinien być wprowadzony, zwłaszcza z tymi, którzy nie należą do ligi.

Wniosek Askenazego w sprawie repres. małych państwek

Genewa. (PAT.) (Od specjalnego kor.) W pierwszej komisji (dla zmian w traktacie) w sprawie zastępstwa małych państwek delegat polski Askenazy zaproponował przejęcie reprezentacji tych państweczek przez innych członków ligi. Balfour i Horst przyłączyli się do wniosku Askenazego. Wniosek został przyjęty.

Sceptycyzm Balfoura.

Bordeaux. (PAT. Radio.) Na posiedzeniu komisji organizacyjnej Ligi w dyskusji nad mandatami w koloniach Balfour zauważył, że kwestja ta jest znacznie delikatniejszą, niż to ogół członków przypuszcza i w tej sprawie powinna Liga postępować z całą ostrożnością i sprawiedliwością. Nadto zauważył Balfour, że zapatruje się sceptycznie na pozytywne rezultaty obrad nad rozbrojeniami, bez daleko idących gwarancji, że mocarstwa nie należące do Ligi zastosują się do odczynnych uchwał. Jego zdaniem także dokładnej uwagi wymaga sprawa ograniczenia wyrobu broni i amunicji.

Robotnicy angielscy przeciw nowej wojnie światowej.

Hauen. (PAT.) Na kongresie związków zawodowych angielskich przyjęto rezolucję, wzywającą wszystkie organizacje robotnicze świata do

ogłoszenia generalnego strajku na wypadek, gdyby ujawniła się jakakolwiek groźba nowej wojny światowej.

Nowe spiski antybolszewickie w Rosyi.

Kopenhaga. (PAT.) (Biuro Wolffa) Berlińskie Tidende donoszą z Helsinforu, że w rosyjskiej flocie bałtyckiej odkryto nowy spisek. Miano aresztować 400 oficerów. Również odkryto spisek oficer

aki w Kijowie, gdzie aresztowano 180 osób. W Moskwie aresztowano 180 osób, które pozostawały w związku z rozwiązaniem niedawno wszechrosyjskim komitetem naukowym.

Akademicy rosyjscy żądają autonomii uniwersytetów.

Kopenhaga. (PAT.) Polityken donosi w telegramie ze Sztokholmu; Rząd sowiecki zwołał kongres do Moskwy celem zreformowania szkolnictwa wyższego. Wobec tego, że studenci niekomunistyczni stanowili większość, kongres rozwiązano i przedsięwzięto liczne aresztowania. Dnia następnego studenci zgrona dziłi się przed uniwersytetem, niosąc tablice z napisem: żądamy uwolnienia naszych kolegów. Niech żyje autonomiczny uniwersytet, itd. Demonstrantów ostrzeliwali żołnierze. Rząd sowiecki zarządził zamknięcie wszystkich wszechnic i przeprowadził reformę uniwersytetów, która umożliwia rządowi kontrolę nad wszystkimi wszechnicami i znosi dawniejsze rady profesorskie.

Pomoc dla Rosyi.

Ryga 11 września. (PAT. Radio.) Sekre

taryat amerykańskiej administracji pomocy komunikuje, że dotychczas przysłało dla Rosyi 10 tysięcy ton produktów, jednakże do Rosyi wysłano tylko 2 tysiące ton. W ostatnich dniach skutkiem znikomej liczby wagonów, którymi rozporządza Rosya sowiecka, część towarów złożono w tutejszych składach. W chwili otrzymania niezbędnych środków transportowych, towary te zostaną wysłane do Rosyi. Amerykańska administracja pomocy założyła już pierwszą kuchnię dla sierot w Petrogradzie i Moskwie. Amerykański Ozerwonny Krzyż nie pojedzie do Rosyi, lecz odda zapasy amerykańskiej administracji pomocy.

Tylko dla głodnych dzieci.

Ryga. (PAT.) Wczoraj odszedł z Londynu statek, wiozący 650 ton produktów dla głodnych dzieci w Rosyi. Przy pierwszej próbie wydania towarów komu innemu, amerykańska administracja pomocy wstrzymała działalność.

Rozłam w opinii bawarskiej.

Monachium (PAT.) Po wczorajszej radzie ministrów, która trwała do godziny pierwszej w nocy, rozszła się pogłoska, że zanosi się na przesilenie gabinetowe i że rząd odrzucił kompromis, zaproponowany przez Berlin. W gmachu sejmowym odbywały dzisiaj narady wszystkie frakcje. Nastrój miał charakter bardzo wzburzony. Podczas gdy z jednej strony koalicja mieszczańska nie ma zamiaru przyjęcia zaofiarowanego kompromisu, lecz przeciwnie oświadczyła się za zerwaniem rokowań z Berlinem, dowiedziano się, że partya socjalistyczna i związki zawodowe czynią przygotowania do strajku generalnego. Poszczególni umiarkowani przywódcy pravicowi, w pierwszym rzędzie przywódca bawarskiej partyi ludowej Held usiłowali uniknąć rozłamu. Jest nadzieja, że usiłowania te będą uwieńczone pomyślnym rezultatem. Wieczorem nastrój był o wiele spokojniejszy. Należy przyjąć, że będą się toczyły dalsze rokowania z Berlinem na tej podstawie, że stan wyjątkowy w Bawarii będzie zniesiony, natomiast rozporządzenie prezydenta rzeszy będzie zmienione w pewnych zasadniczych postanowieniach na rzecz większej ingerencji władz krajowych. Decyzja co do tego ma zapadnąć dzisiaj w nocy.

O zniesienie stanu wyjątkow. w Bawarii.

Monachium, (PAT.) Korespondent Hofmanna donosi, że według uchwał stałej komisji sejmowej, w sobotę miał rząd bawarski oświadczyć rządowi rzeszy gotowość zniesienia stanu wyjątkowego w Bawarii, jeżeli rozporządzenie prezydenta rzeszy co do zakazu dzienników będzie zmienione odpowiednio do uchwał stałej komisji sejmowej.

Rząd bawarski zaproponował dzisiaj w stałej komisji sejmowej, że zniesienie stanu wyjątkowego nastąpi wtedy, jeżeli stosunki na to pozwolą. — Ten wniosek dodatkowy na dzisiejszem posiedzeniu stałej komisji odrzucono większością głosów. Z tego powodu zgłosił dymisyę prezydent ministrów Kahr, oraz minister sprawiedliwości. Rada ministrów zbierze się jutro.

Postanowienia karne przeciw Węgrom.

Paryż 11 września (PAT.) Ag. Havasa donosi: Konferencja ambasadorów

NAPOLEON RZEKŁ:

Na wojnę potrzeba pieniędzy, pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy, — a my mówimy podczas pokoju — że trzeba czytać — żądać wszędzie i prenumerować

„PRZEGLĄD ŚWIATOWY“

Dlaczego?

Bo „Przegląd Światowy“ zawiera przepych skarbnicy wiedzy ludzkiej, zapoznaje czytelnika z życiem narodów na kuli ziemskiej, zamieszcza utwory literackie, — dzieła ze sztuki, dramata, muzyki, kinematografii, sportu, filatelistyki, przemysłu, handlu, mód, humoru, satyry, zagadki, grafolog i itd. itd.

„Przegląd Światowy“ pojawia się w czterech językach: polskim, a w części ilustracyjnej i „Przewodniku międzynarodowym“ również francuskim, angielskim i niemieckim, wraz z dodatkiem „Esperanto Facio“ — wychodzi 15-go każdego miesiąca.

Bezpłatna Premia dla prenumeratorów „Przeglądu Światowego“. Każdy prenumerator „Przeglądu Światowego“ otrzyma bezpłatnie „Ilustrowaną Encyklopedję Podręczną“. Przedpłata roczna: 2.000 Mkp., 2.000 Koron austr., 250 Mk. niem., 50 fr., 4 dol. Redakcja i Administracja „Przeglądu Światowego“:

Warszawa, ul. Sienna L. 23.

Do nabycia w biurach dzienników, księgarniach i na dworcach kolejowych. Egzemplarzy okazowych nie wysyła się. 5290

wystosowała do posła węgierskiego w Wiedniu notę, w której stwierdza, że rząd węgierski ponosi bezpośrednią odpowiedzialność za gwałty, dokonane przez bandy, czy też przez regularne wojska węgierskie w komitatach zachodnich Węgier. Nota wzywa rząd węgierski, by obie strefy Węgier zachodnich opróżnił i dodaje, że gdyby Węgry trwały na swoim stanowisku, będą wzięte pod rozpostawienie karne, celem przeprowadzenia traktatu pokojowego z Trianon.

Koncentracja oddziałów węg. nad granicą Czechosłowacyi.

Praga. (PAT.) (Wied. Biuro Kor.) Narodni Listy donoszą z Preszburga z datą wczorajszą, że żandarmerja austriacka o północy opuściła Koepeseny, którą to miejscowość obsadziły wojska węgierskie. Wzdłuż granicy czesko-słowackiej zgromadziła się także kawalerja węgierska. Pod Uroszwara zauważono silną koncentrację wojsk węgierskich. Most w Preszburgu obsadziły wojska czesko-słowackie.

Represye czeskie na Słowaczyźnie.

Koszyce. (Tel. wł.) Władze czeskie w Bratisławie (Preszburgu) zawiesiły na czas nieograniczony pismo „Rozsnoy Hirado“ i uwięziły jego redaktora Szlakara za „agitację w duchu przeciwnościowym“ i za „stałe nazywanie Słowaczyzny krajem okupowanym“.

Katastrofa samolotu na linii Paryż-Strassburg.

Paryż. (Tel. wł.) Samolot pocztowo pasażerski towarzystwa francusko-rumuńskiego, (obsługującego służbę komunikacyjną powietrzną na linii Warszawa—Praga—Sztrasburg—Paryż) w drodze ze Strasburga do Paryża uległ katastrofie niedaleko wielkiego lotniska wojskowego w Bourget, niedaleko Pa-

ryża. Przy upadku aeroplanu zginęli na miejscu wszyscy czterej pasażerowie: panowie Kera i Martea ze Sztrasburga, oraz młode małżeństwo, odbywające właśnie tym samolotem podróż poślubną. Pilot aeroplanu, podjęty z pośród szczątków aparatu jeszcze z oznakami życia, skonał wkrótce w szpitalu.

Aresztowanie komunistów na Węgrzech.

Budapeszt, (PAT.) (Węg. Biuro kor.) Policja aresztowała dzisiaj 18 osób, które utworzyły organizacje komunistycznych robotników młodocianych. Organizacja ta uprawiała komunistyczną propagandę wśród młodzieży robotniczej. Nici tej organizacji sięgają do Wiednia.

Spekulacje dinarami jugosłowiańskimi.

Graz, 10. 9. (PAT.) (Wied. Biuro koresp.) Tages Post donosi z Belgradu: Rada ministrów zajmowała się na ostatnim posiedzeniu kwestją notowania dinarów na giełdzie zurychskiej. Minister skarbu oświadczył, że kilka banków szwajcarskich ustala w drodze spekulacji fikcyjny kurs dinarów na giełdzie szwajcarskiej. Rada ministrów uchwaliła zaprotestować energicznie u rządu szwajcarskiego przeciwko tego rodzaju spekulacyom, a w razie bezskuteczności tego protestu, zakazać notowania franków szwajcarskich na giełdach jugosłowiańskich.

Reprezentanci Stanów Zjedn. na konferencji waszyngtońskiej.

Bordeaux 11. 9. (PAT. Radio). Jak donoszą urzędowo z Waszyngtonu, reprezentantami Stanów na konferencji waszyngtońskiej będą Hughes, Lodge i Underwood.

Dzieci polskie narzędziem agitatorów bolszewickich.

Dochodzenia naszych organów policyjnych wykryły, że organizacje bolszewickie posługują się w swej „robotce“ dziećmi i młodzieżą w wieku od 12 do 17 lat.

Przeważnie „technicy“ zmuszają swoje dzieci do niebezpiecznych i ryzykownych podróży kolporterskich, licząc naturalnie na to, że władze policyjne zwracają mniejszą uwagę na dzieci, nie przypuszczając ich udziału w „robotce“ bolszewickiej.

Świeżo właśnie zdarzył się wypadek „wyspy“ pewnej „techniczki“, której dzieci poniekąd są wtajemniczone w pracę matki i same jej pomagały w jej działalności.

Trzeba zaznaczyć, że niektóre z tych latarośli należą do harcerstwa polskiego i uczęszczają do szkół polskich.

W ten sposób takie dzieci stają się rozsądnymi zgubnymi i szkodliwymi dla społeczności hasłami demagogicznymi

teori.

Czynniki miarodajne zwróciły już uwagę na ten smutny przejaw naszego życia i postanowiły podjąć akcję w kierunku poprawy tych stosunków. Zaprowadzenie dzieci do agitacji bolszewickiej może być groźne w skutkach i wymaga stanowczych zarządzeń. To też każdy małoletni „technik“ bolszewicki, pochwycony przez organa policyjne, bez względu na swoją niedojrzałość, a więc i nieodpowiedzialność prawną za czyny „polityczne“, będzie oddawany do domów poprawczych.

W akcji tej społeczeństwo winno jednak okazać wielkie zainteresowanie i użyć wszelkich środków zaradczych aby dzieci polskie nie stawały się pastwą i ofiarą zbrodniczych instynktów komisarzy bolszewickich, którzy w pogoni za władzą i złotem nie cofają się przed niczem.

Energiczne wykonywanie reformy rolnej.

Z chwilą objęcia stanowiska Głównego Urzędu Ziemskiego przez posła Dr. Kiernika, wykonywanie reformy rolnej przybrało szybsze tempo. Ostatnie posiedzenia Głównego Komisji Ziemskiej zatwierdziły w II i ostatniej instancji wykupno kilkumastu majątków. Uchwały te zapa-

dły przy bardzo energicznym działaniu nowego prezesa. Dotychczasowe bowiem orzeczenia Głównej Komisji Ziemskiej zbyt formalizowały sprawy i przewlekły ostateczny wykup. To też zmiana kierunku w Głównym Urzędzie Ziemsk. mocno zaniepokoiła właścicieli dóbr. —

Teraz bowiem widzą, że reforma rolna będzie wykonana.

W pow. bocheńskim zatwierdzono wykup trzech majątków tj. Łapanów, Wieruszyce i Brzowowa.

W najbliższym czasie Komisarz ziemski obejmie te majątki w posiadanie i przystąpi do przygotowania planu parcelacyjnego, oraz ustalenia nowonabywców. Wiemy skądinąd, że właściciele tych majątków robią usilne zabiegi, aby ziemi tej natychmiast nie oddać rządowi. Podobno nawet zawarli umowę z dotychczasowym dzierżawcą, aby w ten sposób sprawę przewlekać. Spodziewać się należy, że te usiłowania nie odniosą skutku, gdyż dzierżawa tych majątków skończyła się tego roku i majątek musi przyjść pod parcelację.

W zabiegach około „ochrony“ majątków pomagają obszarnikom narodowi demokracji w szczególności adw. Rowiński. Tu okazuje się cała przewrotność endecji. Na wiecach i w pismach woła ona z „oburzeniem“, że reformy rolnej nie przeprowadza, skoro jednak zabiera się do wykupu, to ci sami ludzie robią wszystko, aby tylko sprawę odwlec. To stanowisko zajmują w Sejmie a także i po powiatach. Mamy jednak

NADESLANE.

Sprzedam nową maszynę do pisania

najlepszej marki, najnowszy model, z widocznym piśmem z nowodu wyjazdu o kilkadziesiąt tysięcy Mkp taniej jak w sklepie. Pisemne zgłoszenia do Adm. „Gońca“ pod „Maszyna do pisania“ najdalej do 15. września b. r.

Roznosiciele-roznościelek poszukuje zaraz Administracja Gońca Krakowskiego, Dunajewskiego 7. I. p.

Reklama

dźwignią handlu

Chwila bieżąca.

Kalendarzyk:

Im. Maryi
Wschód słońca: 6:30
Zachód słońca: 7:22
Długość dnia: 12:49

Poniedziałek
12
Września

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Poniedziałek: „Burmistrz z Stylmondu“ „Cud św. Antoniego“.
Wtorek: „Śluby panińskie“.
Środa: „Burmistrz z Stylmondu“ i „Cud św. Antoniego“.
Czwartek: „Śluby panińskie“.

TEATR „BAGATELA“.

Poniedziałek: „Małżeństwo Loli“.
TEATR M. OPERA I OPERETKA
Poniedziałek: „Rigoletto“.
Wtorek: „Rigoletto“.
Środa: „Rigoletto“.
Czwartek: „Rigoletto“.

OPERETKA W NOWOSIACH.

Poniedziałek: „Kapianka ognia“

KABARET W „ODRODZENIU“ (ul. Sławkowska 20).

Od 1 września zupełnie nowy program. Występ pierwszorzędnych sił kabaretowych.

Początek o godzinie 11:30.

Miejski teatr Opera i Operetka. Dzisiejsze przedstawienie „Rigoletto“ tej najulubieńszej i dla stylu muzyki Verdiego niezmiernie charakterystycznej opery, zapowiada się jako a idycja pier-

Każdy Czytelnik „Gońca Krakowskiego“ może zostać milionerem.

Bon szczęścia Nr. 34

Nazwisko i adres _____

Bon ten należy wyciąć i przechować. Bony od Nr. 1 do 50 uprawniają przesyłającego (ca) do uzyskania jednego losu w premiiom losowaniu 10 milionów „Gońca Krakowskiego“.

nadzieję, że zakusy te zostaną udaremnione przez nowego prezesa Dra Kiernika. Czas już raz skończyć ze zwlekaniami i odraczaniem.

wyszorządnej wartości. Wybitnie dramatyczna rola tytułowa, znajdzie w p. Kruglowskim uosobienie artystyczne najwyższej miary; wspaniały głos łączy się u tego śpiewaka z subtelnością i niezmiernie inteligentną grą aktorską. Piękne głosy p. Machówny p. Cortalliego spotęgują silnie wrażenie wspaniałej całości. Dalsze głównejsze partie odśpiewują p. Zbigniewiewiczówna i p. Mazanek. Ogromny popyt na bilety świadczy o niezwykłym zainteresowaniu i zapowiada powodzenie tej operze na dłuższy czas. „Rigoletto“ będzie powtórzone 13 i 14 bm.

Z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Sekretaryat Uniw. Jagiel. komunikuje: I. egzamin promocyjny na studium rolniczym Uniw. Jag. będzie się odbywał począwszy od 3. października. Zgłoszenia przyjmuje przewodniczący I-szej komisji egzaminacyjnej w dniach 26, 27. i 28. b. m. w Zakładzie uprawy roli (gmach studium rolniczego I. p. od godz. 11—12). Terminy szczegółowe zostaną podane do wiadomości kandydatów za pomocą ogłoszeń wywieszonych w gmachu studium, oraz w Col. physicum w ostatnich dniach bież. miesiąca.

Niebezpieczny hotel. Wczoraj wieczorem zdarzył się wypadek, który dosadnie charakteryzuje naszą dzielnicę policyjną a także „rzetelną“ służbę jednego z hoteli krakowskich.

Oto o godz. 8 wieczorem pan O. przechodził ulicą Floryańską w towarzystwie swej siostry.

Kiedy p. O. znalazł się koło hotelu pod „Różą“ ktoś z mieszkania tego hotelu wyrzucił pokaznej wielkości flaszkę przez okno. Flaszka upadła o kilka centymetrów od p. B., rozbijając się w drobne kawałeczki. Uważając ten wystryk za co najmniej niebezpieczny p. O. zażądał interwencji przechodzącego policjanta, który odparł jednakże, że na to nic poradzić nie może, albowiem nie jest w służbie. Wobec tego p. O. udał się do zarządcy hotelu, prosząc o wskazanie numeru pokoju, z którego wyrzucono flaszkę. A-toli służba a raczej zarząd hotelu tak mile przyjęli gościa, że ten zmuszony był co rychlej ratować się ucieczką, by uniknąć bodaj czy nie większego niebezpieczeństwa.

ZE SPORTU.

PIŁKA NOŻNA.

Sobolnie zawody przyniosły łatwe zwycięstwo Cracovii nad Makkabią w stosunku 11:0 a B. B. S. V. — Jutrzenka 3:0.

Wczorajsze zawody dały następujące wyniki: Cracovia — B. B. S. 2:1 i Jutrzenka — Makkabi 1:0.

Wyścigi konne i konkurs jazdy 5 p. strzelców k. w Tarnowie.

W niedzielę dnia 4. bm. odbył się konkurs hippiczny 5 p. strzelców konnych na błoziu „Lipie”, — przy nader licznych udziałach ludności tutejszej, oraz zamiejscowej.

Zawody w jeździe konnej oficerów i podoficerów, dały poznać szerszej publiczności wysoki poziom osiągnięty w tym kierunku. Pierwszym punktem programu była: jazda z przeszkodami dla oficerów. Nagrody honorowe otrzymali: ppor. Chojnowski na 8-letniej klaczy „Starka”, ppor. Ujejski na 9-letniej klaczy „Forteca” major Boyen na 9-letnim wałachu „Zart”.

Drugi punkt programu stanowił: bieg myśliwski oficerski, bez wyrównania wagi, na przestrzeni około 6 km. Jako „master” wystąpił major Kotulski.

Nagrody honorowe otrzymali:

por. Łomnicki na 18-letnim wałachu „Alosza” ppor. Rudziński na 9-letnim wałachu „Farys”, por. Federowski na 5-letnim wałachu „Faworyt”

Na trzeci punkt programu: Złożyły się zawody pułkowej szkoły podoficerskiej w rąbaniu szabliami i kluciu lancami.

Otrzymali nagrody: Za rąbanie szabliami: Strzelec Ziemiński — 3.000 Mp. Strzelec Kalota — 1.000 Mp.

Za klucie lancami: St. strzelec Pleszkie wicz — 3.000 Mp. St. strzelec Adameczyk 1.000 Mp.

Ogólne zainteresowanie wywołał bieg myśliwski podoficerski. Jako „master” wystąpił ppor. Szenk. Nagrody otrzymali: Wachmistrz sztab. Fischer 3.000 mk, Plutonowy Mazio — 2.000 Mp. Wachmistrz Siennicki — 1.000 Mp.

Piąty punkt programu wypełniła: „Woltyżerka” podoficerów i strzelców pułku. Nagrodę w kwocie 3.000 Mp. otrzymał wachmistrz Steckiewicz.

Sędziowali: pułk. Ehrbar, pułk. Prich, pułk. Łobaczewski, ppułk. Sochaczewski pułk. Jagińkowski i rotmistrz Liszko.

Czwartą nagrodę na znakomite prowadzenie biegu myśliwskiego przyznał sędziowie dodatkowo ppor. Szenkowi.

Turniej tenisowy A. Z. S. rozpoczął się o mistrzostwo Polski i Krakowa, przy bardzo licznych współudziałach graczy ze wszystkich dzielnic Polski.

Wyniki są następujące:

Gra pojedyncza panów o mistrzostwo Polski: Potuczek — Majer — Wolf 6:3, 6:0; Miecznikiewicz — Chojecki 6:1, 6:1; Kleinadel — Osiecimski 6:0, 6:0; Jentys Dyduziński 6:3, 6:4.

Gra podwójna panów o mistrzostwo Polski: Smitt, Szwede — Bracia Bincerowie 6:2, 6:0; Kleinadel, Kowalewski — Bracia Jentysowie 6:0, 6:1.

Gra pojedyncza panów o mistrzostwo Krakowa: Smitt — Jentys 6:3, 5:7, 6:4; Szwede — Mieniewicz 6:1, 6:0; Potuczek Goldberg (mistrz Bielska) 6:2, 9:7.

Gra pojedyncza panów z wyrównaniem: Szwede — Weyssenhoff 6:2, 6:5; Kowalewski — Osiecimski 6:4, 3:6, 6:3.

Gra podwójna panów z wyrównaniem: Hirschi Potuczek — Augenblik, Haubenszok 6:1, 6:2; Szwede, Smitt — Frączkiewicz, Zdanowicz 6:1, 6:2.

Gra pojedyncza panów klasy B.: Frączkiewicz Seifeld 6:2, 6:2; Bincer St. — Glasner 6:2, 5:7, 6:4.

Harden stwierdza polskość G. Śląska.

Słynny Harden, który od czasu do czasu robi grubą przykrość swoim współrodakom, mówiąc prawdy, które Niemcy chcieliby ukryć przed światem, taką daje odpowiedź na „niemiecką przysięgę”, że bez Górnego Śląska nie będą mogli Niemcy dotrzymać warunków traktatu: „Po długich targach i wykrętach podpisaliście traktat, który uwalnia mniejszo-

ści etniczne od obcego jarzma, i wykreśliła na G. Śląsku granice wszędzie, gdzie geografia i konieczność ekonomiczne pozwalają określić narodowość według większości głosujących. Te zasady przyjęte przez was sprzeciwiają się niepodzielności G. Śląska. Wynik plebiscytu zapewnia wam trzy piąte terytorium i ludności. Powinniście raczej dziękować losowi, który daje wam jako współzawodnika państwo zubożale, zadłużone, a nie wstrząśnięte. Pomimo to wszystkie dwie piąte mieszkańców G. Śląska oświadczyło w głosowaniu a następnie w zbrojnym porzywie wołę należenia do Polski. Traktat wersalski wyraźnie żąda uszanowania tej woli. Według jego treści i jego ducha, według cyfr plebiscytu, Polska ma prawo żądać dla siebie dwóch piątych tych ziem i zaludnienia. Pretensja, jakoby ta strata — odbierała wam zdolność finansowego odszkodowania zwycięzców, niema więcej wartości, jak o błędne skargi funkcyjnarjusza, któremu ukradziono w podróży dwa ubrania z 8 więzionych ze sobą, a któryby dowodził że z powodu tego faktu nie może powrócić do biura”.

Tyle Harden. Można sobie wyobrazić gromy, jakie na głowę nieszczęśnika za to szczerze wyznanie spadną. Tembardziej że zamieszcza on ponadto list śląskiego Niemca, który rozumując wprawdzie w duchu niemieckim, stwierdza przeto niezaprzeczalną polskość Śląska. Piszemy:

„Górny Śląsk jest nieszczęśliwym krajem. Grzechy szybkiego uprzemysłowienia i cywilizowania aż nadto wyraźnie się uwidoczniają.

Górnoślązak jest człowiekiem prostym. Nie zna on jeszcze bardziej subtelnych sposobu myślenia, ale jest dobrym i przyzwyczajonym człowiekiem. Gościnność górnoślązaka jest przysłowiowa, ale to nie wyłącza wcale wielkiej i bojaźliwej nieufności wobec wszystkich obcych i silniejszych. Często wydaje się on nam grubo szorstkim, ale w gruncie serca jest on wrażliwy, pobożny, cieszy się barwami lubi muzykę, ma w domu i w nolu pieśń na ustach. Słowiańska krew.

Stworzony przez Niemców przemysł dał nowe możliwości zarobkowania. Niestety jednak Niemcy nie umieli pozyskać sobie tego ludu także wewnątrz. Górny Śląsk był dla nich tylko gruntem wyciągania zysków i kolonią. Nie zdobyto się na to, aby także ludzi wciągnąć do gospodarczego rozwoju kraju, a nawet świądomie ich od tego oddała. Gdyby wszyscy ludzie, którym Górny Śląsk napelniał kieszenie pozostali w kraju i dzieci swe w nim wychowali, wyglądałby ten kraj dzisiaj inaczej. Lecz zbyt wielu, gdy tylko wzbogacili się odchodziło na Zachód.

W walkach wyborczych pracowano stale tylko hasłem wyższej kultury niemieckiej. Pałace i posagi, kinematografy szkoły i szpitale są rzeczywiście niemieckie. Nasza kultura(?) podbiła(?) kraj słowiański, ale go nie pozyskała. Nadto brakowało w wyborczej propagandzie niemieckiej rozsądku i taktu.

Nie trzeba się budzić. Stan rzeczy jest poważny. Nie przedstawia się sprawa tak jakoby na Górnym Śląsku siedziało kilku zdrajców stanu, którzy chcą pociągnąć kraj ku Polsce. W rzeczywistości wcale znaczna część ludności odrzuca wszelką wspólność z niemieckością.

A nawet i w innych grupach życzenia sięgają dzisiaj już poza autonomię i G. Śląsk jako jedno z państw związkowych. W każdym razie tylko uznanie Górnego Śląska za kraj dwu języków i dwu kultur odpowiadałoby rzeczywistości i nastrojom. Powoli poznaje Górnoślązak, że plebiscyt mógł służyć tylko interesom obcym. A zarazem toruje sobie drogę przekonanie że tylko wspólny wysiłek pracy wszystkich części ludności może kraj wyprowadzić z niedoli”.

Ten Niemiec jest wyraźnym „autonomistą”, ale i on mówi Niemcom w oczy wiele prawd gorzkich i stwierdza zasadniczą polskość Górnego Śląska.

Czyścić amerykański

Jak trudno dostać się do Stanów Zjednoczonych.

Jak już dobrze wiadomo, w Ameryce uchwalono prawo, że tylko trzy procenty emigrantów danej narodowości, przybyłej w roku 1910-tym do Ameryki, może teraz swobodnie wjeżdżać do Stanów Zjednoczonych. Emigracja nasza do Ameryki sięgała setek tysięcy ludzi. Dziś władze amerykańskie do tego stopnia przestrzegają prawa owych trzech procent, że nawet podróżni pierwszej klasy, niezapłaconymi w paszporty amerykańskie, a więc cudzoziemcy, podpadają pod owe nieszczęsne trzy procent.

Dziękuję się z tego powodu różne rzeczy w porcie nowojorskim: oto przybywa do Ameryki po kilkumiesięcznej nieobecności hrabia Szehenyi z Węgier, którego żona jest córką słynnego miliardera amerykańskiego Vanderbilta — i nie pomaga — hrabia musi pozostać na okręcie aż Waszyngton orzeknie, czy można wpuścić tego imigranta do kraju. Przybywa znany kupiec angielski, mający w Nowym Jorku od szeregu lat swe biuro, płacący akuratnie podatki itd., musi i on czekać pozwolenia z Waszyngtonu, mimo iż posiada wizę amerykańską na swem paszporcie. W tych dniach przez kompanii okrętowej polsko-amerykańskiej, Nikłowicz, który niedawno przybył z Polski, miał także trudności w lądowaniu i dopiero wstawienie polityczne w Waszyngtonie i złożenie kaucji spowodowały zezwolenie lądowania na wolnej ziemi Waszyngtona.

Cóż tu mówić dopiero o biednych polskich imigrantach, którzy przybywają do Ameryki najchętniej za pieniądze przesła ne przez krewnych z Ameryki i przed wyjazdem za morze wysprzedali wszystko co mieli w kraju. Ci ludzie siedzą tygodniami na tak zwanej Ellis Island i wyczekują zezwolenia lądowania, mimo iż wszyscy mają wizy amerykańskie. Należałoby sprawą tą zaopeczkować się odpowiednio w urzędzie emigracyjnym w kraju, aby pozostawał on w bezustannym kontrakcie — z biurami pasportowymi amerykańskimi i nie dawał zezwoleń na wyjazd do Ameryki imigrantom po nad normę owych trzech procent.

Konsul generalny polski w Nowym Jorku, p. Grotowski, oświadczył, że poczyniono starania, aby rząd nie czynił zbyt wielkich trudności imigrantom polskim przy lądowaniu, ale wszystkie te kroki nie mogą mieć żadnego skutku efektywnego, gdyż prawo w Ameryce jest prawem. A w tej chwili w Ameryce jest tak silny prąd antyimigracyjny, że szkoda nawet zachodu władz naszych w tym kierunku czynionych. Nawet pasażerowie, przybywający pierwszą klasą, są zaliczani do imigrantów i wiele trzeba się nagadać i udowodnić, zanim inspektorzy imigracyjni zechcą łaskawie na ląd amerykański pasażera wypuścić. Jedyny wyjątek stanowią dziennikarze i podróżni „turyści”, ale i ci muszą podpisać deklarację przy lądowaniu, że nie pozostaną w Ameryce dłużej ponad sześć miesięcy.

Statystyki emigracyjne amerykańskie wykazują, że w roku ubiegłym, po dzień 30 czerwca, przybyło do Ameryki ogółem 673.566 imigrantów, wyjechało zaś 329.993. W tym samym czasie. Nasi polscy emigranci w Ameryce całymi rodzinami opuszczają teraz Amerykę i odjeżdżają do Polski — z pieniędzmi, z wielkim zapalem do pracy i miłością do oswobodzonej ojczyzny.

Bandyci strzelają kulami „dum-dum”.

W ubiegłym tygodniu w Woli Soleskiej (pow. ilzicki, Ziemia Radomska) cztery reki uzbrojonych w karabiny i rewolwery bandytów napadło na dom zamożnego gospodarza Jana Sajnoga. Zastawczy tylko żonę gospodarza, bandyci zważali ją, pobili ciężko przyzem żądali wydania wszystkich posiadanych pieniędzy.

Sajnogowa wydała bandytom 12.000 ME i 10.000 rb. carskich.

W czasie rabunku nadszedł Sajnog, do którego bandyci dali kilka strzałów, lecz bez skutku, gdyż napadnięty skrył się w ciemnościach.

Następnie bandyci udali się do sąsiedniej zagrody, gdzie po steroryzowaniu domowników, zrabowali 120 rb. w złocie.

W czasie pobytu bandytów u sąsiada obrabowany Sajnog pobiegł do leśnictwa państwowego i zawiadomił leśnicza Stanisławskiego o napadzie na swój dom i sąsiada. Leśniczy szybko zebrał kilku chłopów i na czele z sołtysem Krasimskim podążyli w kierunku, wskazanym przez Sajnoga.

W drodze bandyci natknęli się na zaalarmowanych chłopów. Wówczas bandyci dali do nich kilkanaście strzałów. Jedną z kul rewolwerowych ugodzony został w lewe udo sołtys Krasimski, który po przejściu kilkunastu kroków upadł i wkrótce zmarł. Sekcja zwłok ustaliła, że kula była zatruta i wybuchowa, t. zw. „dum-dum”. Po zabójstwie bandyci nie uciekali, lecz przeciwnie, zaczęli coraz bardziej atakować zorganizowaną pomoc, lecz na skutek gestych strzałów karabinowych, dawanych przez dzielnego leśniczego, bandyci uciekli do lasu.

Z szerokiego świata.

Nieudana ucieczka niemieckiego kolonisty z Polski. Pewien kolonista niemiecki z okolicy Grudziądza, sprzedał swoją posiadłość i postanowił wynieść się do „Waterlanda”, nie zapłaciwszy poprzednio żadnych podatków. Sprytny uciekinier zapakał na dwóch wozach całe swoje mienie i wyjechał nocą do granicy. Jednym wozem kierowała żona, na drugim zaś siedział sam kolonista. Pierwszy wóz przekroczył szczęśliwie granicę i żona kolonisty znalazła się na „ziemi niemieckiej”. Nieszczęście jednak chciało, że u drugiego wozu, który już znajdował się blisko granicy, złamało się koło, a kolonista, który zapóźno zajął się naprawą swego wozu, wpadł w ręce strażników. Żona owego kolonisty, której się widocznie zaudziło na męża czekać, wróciła z całym wozem z powrotem i została się również w objęcia czekających strażników. Smutnym dla kolonisty rezultatem tego sprytnie obmyślonego planu, było skonfiskowanie obu wozów z rzeczami, a pomysłową parę małżonków z pewnością nie minie zasłużona kara.

Kobieta — ministrem w Turcji. W Turcji kraju haremów — emancypacja kobiety czyni coraz większe postępy, a najlepszym chyba tego dowodem mianowanie kobiety ministrem. Pani Khalide Ecleb Hanum, pochodząca ze znanej rodziny intelektualistów tureckich i znana nawet zagranicą ze swych rzeczowych rozpraw o rozmaitych społecznych problemach Wschodu — została mianowana ministrem dla spraw wychowania.

Małżeństwo na próbę. Do sądu w mieście Tottenham w Anglii zgłosiła się pewna kobieta z następującą sprawą. Przed sześciu tygodniami wydała swą córkę za mąż i oto obecnie zięć przyprowadził do niej swą młodą małżonkę, mówiąc: „Może pani swą córkę zabrać z powrotem, albowiem nie odpowiada mi ona”. Na uwagę matki, że ślub nie da się przenieść w ten sposób rozwiązać — niezadowolony małżonek odpowiedział, że biorąc ślub cywilny — od razu uważał swe małżeństwo — jako małżeństwo próbne na przeciąg sześciu tygodni.

Kościół pod biegunem. Według wiadomości, otrzymanej telegrafem bez drutu z Advent Bay, na Szpicbergu, dnia 29 sierpnia odbyło się w Advent Bay poświęcenie kościoła pod wezwaniem Zbawiciela.

Najbardziej wysuniętą na północ świątynię tę zbudowano w ciągu dni 50 z gotowego materiału, przywiezionego z Norwegji. Świątynia może pomieścić 300 osób i ma wygląd bardzo artystyczny.

WYJAŚNIENIA I PORADY W SPRAWACH OGŁOSZEŃ ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE W ADMINISTRACJI KRAKOW, DLA AJEWSKIEGO 7.

OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEŃ OTWARTY OD GODZ. 9-11 OD 4-7 CENY OGŁOSZEŃ UMIESZCZONE SĄ W NAGŁÓWKU.

DROBNE OGŁOSZENIA

WOLNE POSADY

SAMODZIELNY buchalter(ka) bilansista poszukiwany dla firmy w Borysławiu. Oferty wnosić pod „Borysław, fach pocztowy nr 148”. Posada natychmiast do objęcia. 5244

DYREKCJA Sejmikowego koed. ginnazjum w Kolnie Ziemia Łomżyńska ogłasza konkurs na posady polonisty, historyka, matematyka i przyrodnika. Również chętnie widziane będą siły żeńskie. Warunek ukończenia fakultetu filozof. Płace według cennika komisji 6-ciu, dużo wyższe od rządowych. Pomieszkania zapewnione. Miejsce bardzo tania. 5 25

POSZUKUJE się panny piszącej biegle na maszynie w godzinach popołudniowych. Zgłoszenia pod „panną biurową” do Gońca Krak. 533

ZDOLNEJ krawczyni poszukuje się za dobrem wynagrodzeniem na 2 tygodnie. — Zgłoszenia pod „zdolna krawczyni” do Admin. Gońca Krak. 5207

PRAKTYKANT handlowy zamiejscowy potrzebny zaraz w handlu W. Sliwińskiego. Kraków, Długa 68. 5232

POSAD POSZUKUJĄ

PANNA z kilkuletnią praktyką biurową, pisząca b. biegle na maszynie, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia do Administ. Gońca pod „Zajęcie” 5

EMERYTOWANY oficer wyższej rangi z wieloletnią praktyką w służbie administracyjnej, władający językiem polskim, niemieckim, francuskim w słowie i w piśmie, jakoteż posiadający pewną znajomość języka angielskiego i włoskiego, poszukuje posady od listopada począwszy jako korespondent. Oferty do Adm. Gońca pod „Korespondent”. 502

SPRZEDAŻ

MASY kontrolne maszyny do pisania do sprzedania. Specjalny warsztat do napraw, J. Hecker, Kraków, ul. Marka 25. 509

SPRZEDAM damską garderobę używaną. Zgłoszenia do Adm. Gońca pod „Tania sprzedaż”. 5303

SPRZEDAM 24 morgów gruntu I klasy w powiecie wielickim koło Gdowa. Cena 4400 dolarów. Wiadomość Sąd Dobczyce 5199

GALONIK, kanapę, fotel i tonio sprzeda. Ulica Rakawka 9, p. lewo. 5 83

FOLWARK 210 morgów z parowym młynem całym inwentarzem żywym i martwym blisko Lwowa za piętnaście tysięcy dolarów do sprzedania. Kleczewski, Lwów Chodkiewicza Nr. 7. 5 7

OKAZYJNIE do sprzedania garnitur mebli. Szafy, lustro, stoły, łóżka i wiele innych rzeczy. Ul. Krakusa nr 25 I p. na lewo.

DO SPRZEDANIA garnitur salonowy, mahoniowy, zupełnie nowy, łóżko mosiężne, 2 szafy dębowe. Zgłoszenia listowe do Administracji Gońca pod „Tania sprzedaż”. 5084

SPRZEDAM obok kolejki państwowej 960 morgów lasu sosnowego, 450 morgów głębokiego torfowiska osuszanego i 250 morgów pastwiska. Cena 10.000 Mk za morg. Zwracać się Kowel Turydyka 6. Głębski 5036

PRASĘ do słomy oryginalną „Klinger” prawie nową Mkp. 428.000 sprzedam PION Lwów-Zamarystynów, Lwowska 48. 4996

TANIO do sprzedania. Rowery „Puch”, magnet 6-cylindrowy, aparat Ernemann 10x15. Gabina do elektryzowania dla użytku lekarskiego, ul. św. Jana L. 16 II p. 5023

DLA urzędzenia szklanej luty sprzedam obok kolejki państwowej wielkie głębokie torfowiska osuszone z lasem sosnowym. Cena 10.000 Mk. mórż. Zwracać się Kowel Turydyka 6, Głębski. 5029

MAJĄTEK 1060 morgów ziemi pszennej i żytniej, 7 km od garn. miasta, 40 morgów łąki, 21 koni, 11 wół, 50 świń, 20 stadników na tucz. 10 cieląt rocznych, 20 krów dojnych, ziemia drenowana, parowa młocarnia, zabudowanie pod cegłą forteczną 11 pokoi, 5 morgów parku I. kl. 2 kom. pletne zabudowania gospodarstw, 1 na 100 morg. 2 na 80 morg. wodociąg 800 ctr. węgla, 40 mtr. drzewa. waga bydła, sklep pod stodołą, 30 tys. torfu, 14 stogów żyta i t. d. 7 km od garn. miasta w Poznańskim. Cena 45 milionów Mkp. Zgłoszenia przyjmują: Biuro Handlowe, Gniezno ul. Lecha 12 tel. 298. 5198

SPRZEDAM kufer w dobrym stanie, bardzo duży nadający się dla intrologatora do wożenia nakładu za 2000 Mkp. Wiadomość Ludwinów Turecka 1

MATERJAŁU dla odbudowy dachów kraglaków, budowlanych sfontów itp. poszukujący do natychmiastowej dostawy wprost od producentów. Zgłoszenia pod „Paraf” do Biura ogłoszeń S. Sokolowskiego i Ski Lwów Jagiellońska 7. 515

KOMPLETNE urządzenie młyńskie oraz oryginalną szwajcarską gazę we wszystkich numerach dostarcza natychmiast zarejestrowana firma: Riesel Schieber i Friedländer, Lwów, ul. Brajerowska 11a

SPRZEDAM kabinę do elektryzowania dla użytku lekarskiego, aparat fotogr. Ernemann, 10x15 row. „Puch” i magnet 6-cylindrowy ul. św. Jana 16, II, p. 3 drzwi. 5057

MAJĄTEK 1600 morg. ziemi buraczanej, 30 ciężkich koni, 30 rasowego bydła, 300 owiec, 100 świń, 15 wół, 180 morg. lasu, 50-60 letniego 125 morg. jeziora dużo ryb, 25 morg. o-

grozu owocowego I. klasy i park, dwór 24 pokoi fortecznie budowane 2 km od stacji, 2) móg. cegielni cały majątek I klasy tylko refl. równający się 3 miliony marek niemieckich. Zgl. przyjmuje Biuro Handlowe, Gniezno, ul. Lecha 12 Telefon 298. 5186

MAJĄTEK 400 morg. tyłko pszennej ziemi w tem 70 morg. łąki z torfem, 75 tys. ctr. got. torfu na sprzedaż wartości 10 mil. Mkp. Lokomobila 20 konna, 2 praśy do torfu 10 kl. koni, 45 sztuk bydła, 10 świń, narzędzia rolnicze kompletnie, 10 pokojach. wodociąg, światło elektryczne, 4 km od garn. miasta, 12 morg. parku i sadu, w parku 5 staw z rybami, park okrażony 2 m. wysokim murem (rapit) zabudowania pod cegłą, waga do wozów własna stacja załadowania od niemca w Poznańskim tylko refl. równający się 20 tys. dolarów. Zgłoszenia przyjmują Biuro Handlowe Gniezno ul. Lecha 12 Telefon 298. 5197

FORTEPIAN czarny, krótki, marki „Hamburger Wien” do sprzedania. Zgłoszenia w Administ. Gońca pod „fortepian”. 5206

KUPNO

KUPIĘ maszynę do pisania. Zgłoszenia do Adm. Gońca pod „Maszyna”. 5204

KUPIĘ dobry aparat fotograficzny. Szczegółowe oferty pod „Anastigmat” przyjmuje Administracja

DZIERZAWY gospodarstwa rolnego, względnie rybne lub leśne szuka fachowiec za kaucją. Zgłoszenia pod „Paraf” do Biura Ogłoszeń S. Sokolowskiego i Ski Lwów Jagiellońska 7. 524

KUPIĘ kredens kuchenny. Wiadomość bliższa w Administracji Gońca. 5203

KUPIĘ aparat fotograficzny lusterkowy mały format. Zgłoszenia do Adm. Gońca pod „Aparat”. 5087

KUPIĘ fortepian lub pianino. Zgłoszenia do Adm. Gońca pod „pianino”. 5208

WIELNY wiejskiej każda dośko kupię. Oferty pod „Paraf” do Biura Ogłoszeń S. Sokolowskiego i Ski Lwów Jagiellońska 7. 5021

MATRYMONIALNE

PRZEMIESLNIK lat 33, zamężny pragnie tą drogą poznać pannę odpowiednią do lat 28. Zgłoszenia do Administracji pod „Krawiec”. 5305

WAWALER lat 26 przystojny brunet, na rządowym stanowisku kochający muzykę, pragnie nawiązać korespondencję z panną lub wdową do lat 26. Małżeństwo bardzo możliwe. Zgłoszenia do Adm. Gońca pod „Hurasan”. 5219

WAWALER lat 38, przemysłowiec, który powrócił z Ameryki, posiadający większy kapitał, pragnąłby poznać pannę, którą opowiadała jego wymaganiami, cel matrymonialny — dyskrecyja zapewniona. Zgłoszenia pod „Tailor”. 47

SOBA młoda, indywidualna poszukuje towarzystwa mężczyzny bardzo kulturalnego. Zgłoszenia do Administracji Gońca pod „Suleika”. 5306

POZWÓDKA blondyna, przystojna, b. inteligentna lat 32, pragnie tą drogą poznać mężczyznę dystyngowanego do lat 50. Zgłoszenia do Administracji pod „Dystyngowany”. 5301

PRZYSTOJNA panna młoda lecz biedna w braku znajomości pragnie tą drogą poznać mężczyznę inteligentnego. Cel matrymonialny niewykluczony. Zgłoszenia do Gońca pod „Krzyścia”. 524

RÓŻNE

SKRADZONE papiery wojskowe na nazwisko Franciszek Guzik Krosno, unieważnia się. 5239

ZGUBIONO dokumenta wojskowe na nazwisko Małcki Piotr. Przegorzały p. Kraków, które unieważnia się. 2236

SKRADZIONO portfel z dokumentami wojskowymi na nazwisko Radwański Michał Kraków. Papiery unieważnia się. 5240

ZGUBIONE papiery demobilizacyjne w Krynicy na nazwisko Józef Bochenek z Jamnicy, nieważnia się. 5287

ZGUBIONO papiery wojskowe świadectwo moralności i metrykę na nazwisko Paluch Michał, Miechów, które unieważnia się. 5234

POKOJ nadający się na biuro techniczne natychmiast poszukiwany. Czynn obojętny. Dam ewentualnie odszkodowanie. Zgłoszenia skrytka 140 Kraków. 5217

Wynalazek Zagraniczny Patentowany!

„KIKIRIKI”

Aparat do badania jaj. Rozróżnia płęć w jajach, jako płciowy doświadczalnik w różnych kierunkach, jest naukową zabawką dla każdego. Za nadesłaniem 285 Mk wysyłamy aparat pocztą.

Dom Handlowo-komisowy BARTONICZEK Kraków, Rakowicka 17.

Prospekty we wszystkich językach darmo.

WĘZE GUMOWE

z wkładami płóciennymi od 1/2-2 średnicy do polewania i węze spiralne oraz wszelkie artykuły techniczne — polecają W. H. SELINGER i M. ZUGHAFT

KRAKOW, Librowszczyzna L. 4.

HURTOWNA SPRZEDAZ

NICI TROJKA

Akcyjne Towarzystwo Widzewskiej Fabryki Nici DOM HANDLOWY 5013 LANDECK I HOFMAN ŁÓDZ, Moniuszki 8.

Poszukuje maszyny

do fabrykacji świec. Zgłoszenia pod „Paraf” do Biura Ogł. S. Sokolowskiego i Ski Lwów Jagiellońska 7.

PATENTY

na wynalazki, rejestracja marek, modeli, wzorów w Polsce i zagranicą.

CZEMPINSKI i SKRZYPKOWSKI

Inżynierowie Pełnomocnicy przy Urzędzie Patentowym R. F. WARSZAWA, Krusza 43. (nowy adres). Tel. Nr. 226-70, adr. telegr. „Prawo Warszawa”.

ZIELNIK POLSKI

miesięcznik bogato ilustrowany 20 stron. poświęcony ziołom leczniczym, przyrodoznictwu i higienie. Opis kilkuset ziół, z rysunkami. Leczenie wszelkich chorób. Własne lewastwa. Niezbędny także dla zbierających i uprawiających. Nowe źródła bogactwa narodowego. Pierwsze tego rodzaju pismo w Polsce. Cena numeru 55 MK z przesyłką. Dr. med. STANISŁAW BREYER, Kraków Wolska 36.

!!!Bacność oszczędne Panie!!!

Ze starego kapelusza nowy.

Przerabia szybko według najnowszych modeli warszawskich i wiedeńskich

Fabryka kapeluszy Julii Rauszowej Kraków, Rynek L. 17, I. p. I Bracka L. 4. I. p. 5178

MYDŁO

do p. ania najlepszej jakości hurtownie po 310 Mp. Wagonowo taniej. W paczkach pocztą opłatnie za zaliczką 5 kg. 1700 Mp. poleca firma S. BINZER, Kraków, Radziwiłłowska 15. Tel. 1419.

Wszelkie maszyny

do obróbki drzewa i metali, narzędzia, artykuły techniczne, towary żelazne, białe metale, stal, blachy białe angielskie, mosiądz, miedź, Kompozycję poleca ze składu jak również dostarcza maszyny do każdej innej gałęzi przemysłu

A. M. KIERSKI 4954

Spółka z ogran. odpow. LWOW, ul. Kopernika 4.

Szampon „Fenomen”

zapobiega wypadaniu włosów, usuwa łupież, wzmacnia cebulki włosów Do nabycia w aptekach, droguerjach i perfumerjach Wytwórnia Chemiczno-Kosmetyczna „Fenomen”. Kraków, ulica Długa 50. 5023